

Robić hajs, to jak pierwszy raz
Brać, no to cały świat
Niech nie kończy się sen
Przed oczami to dalej mam, za długo byłem tam
Nie chcę skończyć na dnie
Robić hajs, to jak pierwszy raz
Brać, no to cały świat
Niech nie kończy się sen
Przed oczami to dalej mam, za długo byłem tam
Nie chcę skończyć na dnie
Kiedyś byłem w bagnie, nieważne
Dziś grają mnie stacje, poważnie
Co będzie gdy spadnę, na zawsze
Ja sobie poradzę, ty znasz mnie
Kiedyś byłem w bagnie, nieważne
Dziś grają mnie stacje, poważnie
Co będzie gdy spadnę, na zawsze
Ja sobie poradzę, ty znasz mnie

Poświęciłem cały czas, ty przespałaś cały dzień
Jestem za daleko was, nikt już nie dogoni mnie
Żyję, żyję Ghetto Life, robię, robię Ghetto Flex
Gdy będę wysoko tam, nikt już nie zobaczy mnie
Póki co palę juice jak Vitaly, robię sos jak w Italy
Zanim znowu spadnę na dno
Powiedz mordo, gdyby pytali
No to jestem na fali, zanim znowu spadnę na dno

Robić hajs, to jak pierwszy raz
Brać, no to cały świat
Niech nie kończy się sen
Przed oczami to dalej mam, za długo byłem tam
Nie chcę skończyć na dnie
Robić hajs, to jak pierwszy raz
Brać, no to cały świat
Niech nie kończy się sen
Przed oczami to dalej mam, za długo byłem tam
Nie chcę skończyć na dnie
Kiedyś byłem w bagnie, nieważne
Dziś grają mnie stacje, poważnie
Co będzie gdy spadnę, na zawsze
Ja sobie poradzę, ty znasz mnie
Kiedyś byłem w bagnie, nieważne
Dziś grają mnie stacje, poważnie
Co będzie gdy spadnę, na zawsze
Ja sobie poradzę, ty znasz mnie